

W obietnicach nie trzeba być skorym, słowo rzeczone nie wraca się, a nie dotzymane zawstydzają.

Strzeż się być żartobliwym, rzadko to na dobre wychodzi. Żartownik jest zwierzę powabne, ale zjadłe. Lepiej stracić swój koncept, niż cudzą sławę.

Od złych szacowani są oszczercy, bo inszym nadając niepocźliwość, czynią ulgę ich niepocźliwości.

Żart takim być powinien, iżby mógł po nim szczerze rośmiać się ten, z którego zażartowano.

Prawdziwa wielkość ludzką i skromną jest, ten, który cię okiem przenosi i chce ci dać poznać iaką między nim a tobą różnica, albo się do tego nie urodził, czym jest, albo czuje, a przynajmniej zdaje się czuć, iż nie temu, ale wysokości jego kłaniać się należy.

Jeżeli cię gniew urzędzie, zastanów się i zważ, czy jest słuszny. Jeżeli nie jest, po co się gniewać. Jeżeli jest, wspaniałej przebaczać, niż brać zemstę.

Strzeż się mieszać w cudze sprawy, bo 'sobie' rzadko, a prawie nigdy drugim nie dogodzisz.

Szanuj sprawiedliwość, ale się z nią nie brataj, czasem i wygrana sprawa uboży, coż gdy ją przegrasz? ten kto pieniądze lubi godzinę politowania, choćby bowiem innej przykrości nie miał nad boiaźń ustawiczną, nieszczęśliwym jest.

Czciej dwory, ale z daleka, nie zanoś skarg do przełożonych, chyba w ostatniej potrzebie, szklnią się progi pańskie, ale iak błyskawica po której piorun trzaska.

O urzędy i stopnie, wysokie nie zabiegaj, a maszli to czynić sam się wprzód osądz, żebyś zaufania cudzego nie zawiodł, i siebie